

SŁOWO

WILNO Sobota 4 marca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-52, Administracji — 228.

WYNUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 102584. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 30 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy

PRZEDSTAWICIELSTWA:

B. PANOWICZE — ul. Szepteykiego — A. Łaszak.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkon.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Liga Narodów a Japonia Dalsze niszczenie komunizmu w Niemczech TELEGRAMY

Artykuł niniejszy stanowi jedną całość z tem, co powiedziałem wczoraj p.t. „O tem pamiętać należy”.

Liga Narodów ze względów humanitarnych i pacyfistycznych, ze względu na samostanowienie narodów, nie zgadza się, aby Japonczycy wchodzili na chińskie terytorium. — Na to Japonczycy mogą państwom kierującym Ligą Narodów odpowiedzieć: „A cóż wy sami robicie w Indjach, Marokku, Annamie, Tunisie, Algierze”. — To są wszystkie państwa zajęte, okupowane, to wszystkie państwa w niczem nie ustępujące Chińczykom, co do poziomu kultury. Wszystkie te narody mają wszelkie dane, aby się rozwijać, uczyć się europejskiej techniki, korzystać z własnych urządzeń państwowych. Państwa europejskie okupowały te kraje, nie wtedy, kiedy uległy one tak rozkładowej anarchii, jaka panuje w danej chwili na terytorium byłego państwa chińskiego — lecz okupowały je po stoczonych walce z legitymymi rządami tych państw. Zarzut gwałcenia samostanowienia narodów Japonia może wyciągnąć od rządu.

Cóż zresztą uczyniła Europa w r. 1919. Wysłała swe wojska na pomoc białym armjom, zachęcała tych samych Japonczyców do wzięcia udziału w interwencji na terenie rosyjskim. Czy może być jaka różnica w interwencji przeciwko Rosji 1919, a Chinom 1933 r. — Zadanej. W Rosji wtedy panowała anarchia, w Chinach dziś. Wtedy jednak desanty wojsk obcych wydawały się zrozumiałe ze względów wyższych, dziś potępia się je u Japonczyców.

Pakt Kelloga? — Nie może on tu mieć żadnego zastosowania. Najwięksi przyjaciele Chin przyznają, że trudno, że wprost niemożliwie przeprowadzić tam różnicę pomiędzy tem, co jest armją polityczną, państwowa, a co bandą o celach zbrojnych. Szereg „wojsk”, czy też szereg „band” walczy z sobą, zajmując kolejno coraz to inne terytoria. Małe sążki bandytów, urastają przy powodzeniu do potęg politycznych i naodwrot, w drodze licznych wojek, występujących w charakterze dyktatorów, czy ministrów, na skutek zmiennego szczęścia wojennego, kontynuują swój zawód w skromniejszym charakterze zbroja, napadającego na poszczególne sklepy, lub osiedla. Ze wszystkich chińskich politycznych organizacji, właśnie państwo mandzurskie, jakkolwiek oparte o bagnety japońskie, posiada najwięcej cech praworządności, ma przynajmniej jakiegokolwiek tytuły prawne. Japońska interwencja jest wielką interwencją o charakterze przedwczesnym, Pakt Kelloga nie przewidywał takiej okoliczności.

Antyjapońska frazeologia Ligi Narodów, to tylko pozory, tylko argumenty nazwane. Przyczyn trzeba szukać gdzieś indziej, przyczyny noszą charakter

polityczny. Pamiętajmy o roku 1894. Wtedy Japonia wygrała wojnę z Chinami, pobiła Chińczyków na głowę i poddyktowała im pokój, mocą którego cały szereg portów miał odejść do Japonii. Cóż się stało? Mocarstwa obaliby ten pokój, kazaly traktatem w Shimonosaki z 1895 r. Japonii zrzec się swego łupu, ale zadowolonych przez Japonię terytoriów Chinom nie zwrócili, tylko podzieliły je między sobą. Znałe są wypaoki dalsze, które miały demonstrować cywilizacyjną wyższość naszej rasy. W 1900 r. było powstanie t. zw. bokserów, wojska mocarstw wkroczyły do Pekinu, w pałacach cesarskich oficerowie chodzili po podłogach mając po kostki pobitej antycznej porcelany. Gruchołano skarb artystyczny najstarszej wśród żyjących cywilizacji naszego globu. Wszyscy historycy europejscy, nie mają innych wyrazów na określenie pobytu wojsk sprzymierzonych w Chinach, jak „grabież”. Wojska japońskie były jedyne, które w tej grabieży udziału nie brały.

Dzisiejsza postawa Ligi Narodów wobec Japonii, dyktowana jest względami na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Liga Narodów, to pseudonim mocarstw europejskich. Francja nie wywalała się z długu wobec Stanów, ale Liga Narodów swoją polityką japońską płaci Stanom Zjednoczonym swego rodzaju dług wdzięczności. Przeciwnie Liga Narodów nie interweniuje w sprawach lizencjów, ale oczywiście nie może płazem puścić krzywdy, którą Japonczycy mogą wyrządzić chińskim organizacjom bandyckim.

Prawicowa prasa francuska broni Japonii. Dlatego o tem wspominał, że w artykule najznakomitszego przedstawiciela tej prasy, (myślę o Pertinaxu) spotkałem nazwisko p. Rajchmana. Pertinax wymienia p. Rajchmana, nie nazywając go wyraźnie agentem chińskim, lecz także nie dlatego, by mówić mu pochlebstwa. Jaka szkoda, że p. Rajchman siedzi tam w Genewie za paszportem obywatela polskiego! — Walka z Japonją jest objawem dzwinnego krótkowidztwa naszego świata, jest objawem tej krótkowidzącej, pozorne oportunistycznej, właściwie najniebezpieczniejszej z niebezpiecznych polityk, którą nazywam polityką psychiki mieszczkańsko - kupieckiej. Azja jest podzielona pomiędzy bolszewją, anarchją chińską i narody o psychice niewolniczej. Są to trzy żywioły buntu przeciw Europie, przeciw naszej cywilizacji, są to trzy żywioły rewolucji. Jedno państwo, które się temu oceanowi rewolucji w Azji przeciwstawia, to Japonia. I oto Stany Zjednoczone chcą jej wsadzić nóż w plecy przy oklaskach genewskiej instytucji. Cat.

Przed wyborami do Reichstagu. — Antysowieckie wystąpienie Hitlera

BERLIN PAT. — W dniu 5 marca r. odbęda się nowe wybory do Reichstagu. Reichstag, wybrany w dniu 6 listopada 1932 roku, jak wiadomo, nie odbył żadnego posiedzenia i został rozwiązany dekretem prezydenta Rzeszy w dniu 1 lutego rb. Reichstag, wybrany 31 lipca 1932 roku liczył ogółem 608 posłów. Reichstag wybrany 6 listopada 1932 roku — 584 posłów.

Rezultaty osiągnięte przez najważniejsze stronnictwa w r. 1932 były następujące:

STRONNICTWO	mandatów:
Narodowi socjaliści	196
Socjalni demokraci	121
Komuniści	100
Centrum	70
Niemiecko - narodowi	51

W wyborach jutrzejszych wezmą udział wszystkie wymienione wyżej stronnictwa, jednak zamiast niemiecko - narodowych figurantów będzie „czarno - białe - czerwony front walki”, który skupi obok stronnictwa Hugenberga również organizację Stahlhelmu i zwolników Papena.

BERLIN. PAT. — Według doniesień prasy, nowy Reichstag zwołany będzie 1-go kwietnia, jako w rocznicę urodzin Bismarcka.

BERLIN. PAT. — Na zgromadzeniu wyborczym w Essen poseł niemiecko - narodowy Hengst wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że nowo wybrany Reichstag będzie miał znaczenie zgromadzenia narodowego. Wyraził on nadzieję, że w wyniku obecných przeobrażeń w Niemczech dojdzie do przebudowania monarchji.

BERLIN. PAT. — Akcja policyjna przeciwko komunistom trwa w dalszym ciągu. Policja berlińska wyznaczyła nagrody pieniężne za wykrycie nielegalnych druków i wskazanie osób, rozpowszechniających te druki.

W Hamburgu aresztowano 120 komunistów.

Równocześnie donoszą o starciach w Berlinie i w prowincji między komunistami i narodowymi socjalistami. 5 osób zostało zabitych, a wiele ciężko rannych.

W Hamburgu pochód robotniczy ostrzelany był z okien mieszkań prywatnych. W czasie tej strzelaniny zabity został 70-letni starzec, który siedział przy oknie w tem mieszkaniu. Podczas obław w sąsiednich domach znaleziono 2 karabiny. Dokonano licznych aresztowań.

Do ostrej strzelaniny doszło w miejscowości Heochst, gdzie jeden z hitlerowców został zabity, a kilku członków Żelaznego Frontu odniosło ciężkie rany.

O śmiertelnych bójkach na tle politycznym donoszą z Bremy. Ostra strzelanina wywiązała się na ulicach Elbląga. Według doniesienia „Germanji” podczas starć w Berlinie dwie osoby zostały zabite, a 5 ciężko rannych.

BERLIN. PAT. — Represje przeciwko komunistom i socjal - demokratom wpłynęły na zasadniczą zmianę oblicza stolicy Niemiec.

Walka wyborcza przybrała nazwę nętrz zupełnie odmienny charakter, niż w dotychczasowych kampanjach. Wobec zakazu wywieszania flag i noszenia em

blematów partji marksistowskich, na ulicach miasta widzi się tylko sztandary hitlerowskie i flagi o barwach byłego cesarstwa — czarno-biało-czerwone. Na słupach ogłoszeniowych widnieją tylko plakaty ugrupowań, należących do koncentracji narodowej. Komuniści i socjali - demokraci prowadzą wyłącznie słowną propagandę. Partja narodowo - socjalistyczna i czarno-biało-czerwony front walki rozwijają gorące przygotowania do wielkich manifestacji, zapowiedzianych na sobotę i niedzielę pod hasłem „dnia przebudzenia się Niemiec”.

W piątek ulicami stolicy przeszedł olbrzymi pochód hitlerowskich oddziałów szturmowych. Defiladę przyjął z balkonu pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych minister Goering.

W sobotę w całym Niemczech odbęda się pochody oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych oraz formacji stali helmowskich, z orkiestrami i pochodniami. W manifestacjach tych ma wziąć udział cała ludność. W niedzielę 250 tysięcy stahlhelmowców przedelfiliuje przed gmachem, gdzie mieszka obecnie prezydent Hindenburg.

„Local Anzeiger” donosi przytem z Kopenhagi, że tamtejszym miarodajnym czynnikiem nie wiadomo o ucieczce Thaelmanna.

„Boersen Ztg.” donosi, że na granicy Niemiec ze Szwajcariją, Belgią i Litwą

Aresztowanie Thaelmanna Komunist. kandydata na Prezidenta Rzeszy

BERLIN PAT. — Prasa donosi o ucieczce komunisty niemieckiego Thaelmanna z Niemiec do Danji. Według przypuszczeń policji, ucieczka nastąpiła za fałszywym paszportem na samochodzie. Jak wiadomo, Thaelmann kandydował w ostatnich wyborach na stanowisko prezydenta Rzeszy.

„Local Anzeiger” donosi przytem z Kopenhagi, że tamtejszym miarodajnym czynnikiem nie wiadomo o ucieczce Thaelmanna.

„Boersen Ztg.” donosi, że na granicy Niemiec ze Szwajcariją, Belgią i Litwą

Hitler przeciwko Rosji Sowieckiej

BERLIN PAT. — Wczoraj wieczorem w Berlinie w pałacu sportowym odbyło się wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którym transmitowano przez radio mowę ministra Goeringa, wygłoszoną na innym zgromadzeniu i wysłuchano przemówienia kanclerza Hitlera na temat światowego niebezpieczeństwa komunizmu.

W mowie tej kanclerz Hitler, polemizując z marksistami niemieckimi w niezmiernie ostrych słowach scharakteryzował stosunki, panujące w Rosji sowieckiej. Kraj ten, opływający we wszelkie bogactwa naturalne, mogący być śpichlerzem dla całego świata, posiada miliony ludzi głodnych, żyjących w nędzy i bytujących jak podczas wojny. To samo przeżyły Niemcy na mniejszą skalę za poprzedniego regimu.

Komuniści niemieccy, którzy zbiegli do Rosji sowieckiej po dokonaniu mordstwa na osobach różnych szturmowców, powrócili do kraju i oświadczyli, że woła siedzieć w Niemczech w więzieniu, niż korzystać z wolności, jaka panuje w Rosji sowieckiej.

AKTY SABOTAŻU

BERLIN PAT. — W rafinerji olejów skalnych w Misburgu pod Hanowerem nieznanymi sprawcy dokonali w piątek aktu sabotażu, odkładając kurki trzech zbiorników benzyny, z których każdy posiada pojemność 600 ton.

Do chwili wykrycia zamachu upłynęło około 200 litrów benzyny. Ze względu na olbrzymie zapasy benzyny, znajdujące się na miejscu, zamach mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje. Policja otoczyła kordonem teren fabryki. Rozlaną benzynę odprowadzano do zbiorników przy pomocy specjalnych pomp.

ZAMASKOWANY ARSENAL

BERLIN PAT. — W czasie rewizji w jednej z dzielnic Berlina policja wykryła w mieszkaniu komunisty kufer, zawierający 4 blaszane skrzynie z 2 tysiącami zapalniczek, używanych do granatów ręcznych. Według komunikatu przedjudykalnego, znalezione materiały pochodzą z kradzieży i przeznaczone były do celów wyrotowych. Właściciela mieszkania aresztowano.

ZARZĄDZENIA ANTYKOMUNISTYCZNE W OLDENBURGU

HAMBURG PAT. — Rząd oldenburski postanowił zastosować podobne zarządzenia w stosunku do partji socjalistycznej i komunistycznej, jak rząd pruski. W szczególności dotyczy to zakazów prasowych, konfiskaty materiałów wyborczych oraz zakazu zgromadzeń i pochodów.

ZAKAZ FRANCUSKIEGO FILMU

BERLIN PAT. — Najwyższy urząd cenzury filmowej w Niemczech na podstawie dekretu z 27 lutego rb. zabronił dalszego wyświetlania pacyfistycznego obrazu francuskiej produkcji pod tyt.: „Drewniane krzyże”. Film ten od kilku miesięcy wyświetlany był w kinoteatrach w Niemczech.

zaznaczono zaostrożną kontrolę paszportów, zwróconą przedwzyszkim przeciw komunistom, uciekającym z Niemiec.

BERLIN PAT. — W dniu 3 III, w południe aresztowano redaktora działu zagranicznego organu socjalistycznego „Vorwaerts” Wiktora Schiffa. Przewodniczącym centralnego komitetu partji komunistycznej, posła do Reichstagu i byłego kandydata na stanowisko prezydenta Rzeszy Niemieckiej Thaelmanna aresztowano w piątek po południu w Charlottenburgu.

FLAGI O BARWACH CESARSKICH

BERLIN PAT. — Rząd komisaryczny w Prusach wydał nowe rozporządzenie o używaniu flag na gmachach publicznych. W zasadzie przyjęte zostały barwy krajowe czarno-białe. Na cześć poległych w wielkiej wojnie w dniu 12 marca zalecono równocześnie wywieszać flagi o barwach cesarskich, to jest czarno-biało-czerwone. Z mieszkań w gmachach publicznych nie wolno wywieszać flag komunistycznych, ani socjalistycznych. Dopuszczane jest wywieszanie flag związków narodowych, popierających rząd. Tem samem — jak stwierdza prasa — odebrano możność wywieszania flag o barwach republikańskich czarno-czerwono-żółtych.

NIEMCY OSRODKIEM ANTY-SEMITYZMU

LONDYN. PAT. — Na bankiecie, wydanym wczoraj przez sjonistów na cześć posłów do parlamentu, przyjaćieli Palestyny, zabrał głos Weizmann, który stwierdził, że osrodek przesiedlania żydów przeniesiony został obecnie do Niemiec. Sytuacja żydów w Niemczech przybrała formy średnio-wiecznego barbarzyństwa. Fakt, że Niemcy ugrzęzli w barbarzyństwie, narzuconem przez naruszenie konstytucji, jest ciężkim ciosem dla cywilizacji całej, zarówno dla żydów, jak nie-żydów.

Na bankiecie tym obecnym było przeszło 500 posłów do Izby Gmin, m. i. minister rolnictwa Sinclair, Samuel, lord Reading, ambasador Skimmant, Nachum Sokolow i inni.

PARYŻ. PAT. — Havas donosi z Berlina, że od czasu zmiany regimu w Niemczech, propaganda antysemita przybrała w takiej mierze na sile, że organizacje żydowskie zmuszone były oficjalnie zaprosować u odnośnych czynników rządowych. Z drugiej strony liczne jednostki wyznania żydowskiego, należące do sfer intelektualnych, bądź zostały ostrzeżone przez osobistości dobrze poinformowane, bądź otrzymały bezpośrednio rozmaite pogroźki co do ich osób oraz ich rodzin. W tych wypadkach wiele rodzin izraelskich zmuszonych było zmienić miejsce pobytu i udać się zagranicę.

Jak informują, Albert Einstein, który obecnie przebywa w Stanach Zjednoczonych, miał powiadomić swych przyjaciół w Niemczech, że nie zamierza nadać zamieszkań w Niemczech. Neogół w kołach izraelskich panuje wielkie zdenerwowanie.

CO POWIEDZIAŁ POS. SCHUMANN?

LIPSK PAT. — Sensacyjna wiadomość, kompromitująca komunistów, podaje dzisiaj „Leipziger Abendpost”. Mianowicie w Gubren w Turynji na zebraniu przedwyborczym w dniu 27 lutego komunistyczny poseł do Reichstagu Schumann miał oświadczyć dosłownie: „Dziś wieczorem Reichstag stanie w plonieniach i nie zaskodzi, gdy ta sala pójdzie z dymem pożaru”. Słowa te są tem bardziej znamiennie, że wypowiedziane zostały na godzinie przed wybuchem pożaru Reichstagu.

OBNIŻENIE PODATKU SPADKOWEGO

WARSZAWA. PAT. — Sejmowa komisja skarbową przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn. Ustawa obniża znacznie stawki podatku spadkowego, zmniejsza dochód aż do 1/5-tej dotychczas obowiązujących stawek.

Przyjęto w 3 czytaniu rządowy projekt ustawy o przejęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru niektórych podatków. Do ustawy tej przyjęto poprawkę, umożliwiającą stopniowe przejmowanie od poszczególnych samorządów wymiaru i poboru podatków, w tym celu, ażeby samorzady mogły dostosować się stopniowo do nowych warunków.

KONFERENCJA PANSTW ROLNICZYCH

BUKARESZT. PAT. — Konferencja państw rolniczych południowo - wschodniej Europy zbierze się w dniu 27 kwietnia w Bukareszcie pod przewodnictwem Madagryaru. Celem konferencji będzie określenie stanowiska tych państw na wszechświatowej konferencji gospodarczej.

KONGRES LAUDINIKÓW W KOWNIE

RYGA. PAT. — Donoszą z Kowna, że w dniu 5 marca odbędzie się tam kongres partji ludowców. Na porządku dziennym znajdują się sprawy polityczne i gospodarcze.

OBNIŻKA PŁAC NA LITWIE

RYGA. PAT. — Donoszą z Kowna, że ministerstwo skarbu w celu zbliżenia budżetu Litwy zostało zmuszone uciec się do obniżki o 33-50 proc. dodatków do zasadniczych poborów wszystkich urzędników państwowych.

Tajemnicza wizyta Daladiera w Londynie

LONDYN. PAT. — „Daily Telegraph” omawiając zapowiedź francuskiego premjera Daladiera, że będzie on 15 marca prawdopodobnie w Londynie, twierdzi, że zarówno w Londynie, jak i w Paryżu koła rządowe zachowały ścisłą tajemnicę co do tej wizyty. Dziennik wyraża przypuszczenie, że chodzi tu prawdopodobnie o nową konferencję 5 mocarstw w Londynie w sprawie impasu, w jakim znajduje się konferencja rozbrojeniowa. (Przypuszczenie „Daily Telegraph” jest o tyle uzasadnione, że przybył do Londynu podsekretarz stanu spraw zagranicznych Eden, który reprezentuje obecnie Wielką Brytanię w Genewie, na wzajemnym posiedzeniu gabinetu angielskiego w bardzo czarnych barwach przedstawił przyszłość konferencji rozbrojeniowej, wyrażając nadzieję o podjęciu pewnych kroków celem jej ratowania.)

PARYŻ. PAT. — Prezydium rady ministrów oraz ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyły, że wiadomość o bliskiej podróży premjera Daladiera do Londynu nie może być ani potwierdzona ani zdemontowana. Ewentualność ta nie jest jednak wykluczona, jeśli się weźmie pod uwagę przyjazne stosunki francusko-angielskie oraz doniosłość spraw konferencji rozbrojeniowej.

Zawieszenie wykładów w Poznaniu

POZNAN. PAT. — Wczoraj grupa studentów opozycyjnych uchwaliła strajk na terenie uniwersytetu. Ponieważ wczoraj rano grupki strajkującej młodzieży zablokowały wejścia do gmachu uniwersyteckiego nie dopuszczali studentów, którzy nie przyłączyli się do strajku, rektor uniwersytetu zawiesił wykłady w dniu 3 i 4 bm.

MANIFESTACJE LEGJONU MŁODYCH WE LWOWIE

LWÓW. PAT. — Na wyższych uczelniach wykłady były w piątek w dalszym ciągu zawieszane. W mieście panował zupełny spokój. W godzinach wieczornych młodzież akademicka, należącą do Legjonu Młodych, urządziła manifestację przy ul. Akademickiej, rozdając ulotki, stwierdzając, że zamknięcie dostępu do wyższych uczelni może poważnie zaszkodzić ogółowi studentów i występując przeciwko stanowisku młodzieży wszechpolskiej. Delegacja Legjonu Młodych przyjechała była przez rektorów Uniwersytetu, Politechniki i Akademii Weterynaryjnej. — Delegacja przedstawiła stanowisko ugrupowania.

STYPENDIA STUDENCKIE

WARSZAWA. PAT. — Sejmowa komisja oświatowa uchwalała wczoraj w trzecim czytaniu projekt rządowej ustawy o państwowych stypendjach i innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Przyjęto poprawkę referenta, wiążącą z opinią odnośnej rady wydziałowej każdy poszczególny wypadek rozdawnictwa stypendjów z ilości 20 procent, zastępującą ministrowi oświaty. Inna przyjąta poprawka dopuszcza nadzór i kontrolę ministra nad formami pomocy młodzieży w obrębie przepisów unormowanych przez ustawę. Po referacie posła Pochmarskiego przyjęto rządowy projekt ustawy o przedłużeniu terminu składania niektórych egzaminów w szkołach akademickich.

Straszne trzęsienie ziemi w Japonji Morze wystąpiło z brzegów. Miasteczka i wsie w gruzach. Tysiące ofiar

Wczoraj w godzinach wieczornych Japonia została nawiedzona bardzo silnym trzęsieniem ziemi.

W odległości mniej więcej 200 mil na północny wschód od Tokio wzdłuż wybrzeża morskiego nagle zapadła się ziemia wskutek trzęsienia dna morskiego.

Na długości 150 mil wzdłuż wybrzeża trzęsienie ziemi spowodowało katastrofalne skutki. Wiele miasteczek i wsi uległo zniszczeniu. Najwięcej ucierpiał miasto Kamaishi, gdzie runęło 1.200 domów, zaś 300 spłonęło, wskutek pożarów, powstałych w czasie trzęsienia ziemi. Dotychczas stwierdzono 306 ofiar w zabitych i 1222 rannych.

Gwałtowny wylew morza, towarzyszący trzęsieniu ziemi, poczynił wielkie spustoszenia na brzegach północno-wschodnich, Tysiące domów, uległo zniszczeniu, tysiące innych zostało zalanych. Rozszalałe fale uniósły przeszło tysiąc statków i łodzi rybackich.

Szczególnie trzęsieniem ziemi dotknięte zostały są trzy okręgi: Iwate, Miyagi i Aomori.

Wielkie zniszczenie wyrządziło trzęsienie ziemi w portach Yamada, i Myako. Kilka miejscowości kąpielowych, położonych nad brzegiem morza zostało zrównanych z ziemią.

Poważne spustoszenia trzęsienie również na wyspie Hokkaido.

UCIECZKA MIESZKANCÓW W GŁĘB LĄDU

TOKIO PAT. — Liczba ofiar trzęsienia ziemi byłaby jeszcze większa, gdyby nie ta okoliczność, iż mieszkańcy okolic nadbrzeżnych, powodując się wspomnianymi o strasznym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło wybrzeże w roku 1896 — zdolali uciec w głąb lądu, zanim wsi zostały zalane przez rozszalałe fale morza. Szkody wyrządzone w Hokkaido są podobno nieznaczne. Według ostatnich wiadomości w mieście Kamaishi i okolicy

uległo zniszczeniu 1800 domów a 100 mieszkańców poniosło śmierć. W Niyako zniszczonych zostało 3000 domów, a w Yamada — 300. W Kasenuma i okolicy jest kilkunastu zabitych i wielu zagninionych bez wieści.

OFICJALNE DANE

TOKJO PAT. — Według oficjalnych danych, trzęsienie ziemi pociągnęło za sobą ofiary w liczbie 541 zabitych, tysiąca rannych i 404 zagninionych.

3 TYSIĄCE OFIAR

TOKIO PAT. — Według ostatnich danych oficjalnych, liczba zabitych podczas trzęsienia ziemi wynosi 1535 osób. Rannych jest 338, zagninionych bez wieści 949. Obawiają się tu, że liczba ofiar osiągnie przeszło 3 tysiące osób.

SILVA RERUM

Demonstracyjny strajk w Zagłębiu

NOWY PODSEKRETARZ STANU
W MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ.

W WIRZE STOLICY
SĄ POSADY DO OBJĘCIA

Ruch Słowiański (2) w artykule prezesa Pol. Tow. Wydawców St. Arca, który tak zawzięcie walczy o zmianę piśmowni polskiej na sposób czeski, — wysuwa projekt opracowania „Basic Slavish” — podstawowego języka słowiańskiego, zawierającego pierwiastki wszystkich języków słowiańskich.

„Ale czy wszyscy wiedzą, co to jest „basic english”?”

Podstawa „basic english” nie jest jakimś nowym językiem, tylko zgromadzenie takich ilości wyrazów w języku angielskim, wytworzenie takich reguł operowania tym językiem, żeby przedstawiał dla cudzoziemca możliwość nauzenia się w najkrótszym czasie i aby posiadanie tych 850 — 1000 wyrazów dawało możliwość porozumienia się na gruncie naukowym, podróżniczym i praktycznym.

Tu należy wtrącić uwagę, że jedynym w Polsce pismo w języku „basic english” wydaje się w Wilnie. Winiłanie więc mają szczególną okazję, aby się przedko nauczyć angielskiego!

Otoż p. Arcy wysuwa projekt opracowania podstawowych języków słowiańskich:

W ciągu trzech lat możnaby te sprawy uregulować i książki, pisane tym uproszczonym językiem polskim (basic polish) a drukowane w odpowiedniej transliteracji, mogłyby iść na całą Słowiańszczyznę z dodatkiem jedynie maleńkich słowników, po jakie 400 wyrazów.

Czy to naprawdę ma jakiś sens? Przecież w tym uproszczonym polskim języku nie będziemy podawać Słowackiego i Mickiewicza; jeżeli zaś chodzi o rozmówki na kole, czy w restauracji — każdy Słowianin łatwo się nauczy niezbędnych słów.

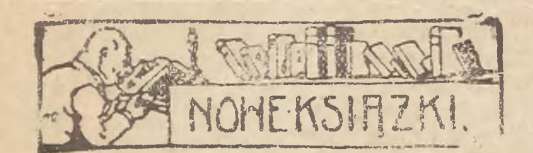
Jeżeli by to samo zrobili Czesi, Chorwaci i inni, powstałby w każdym języku słowiańskim takie uproszczone słowniki (na wzór „basic english”), zrozumiałe dla wszystkich innych Słowian.

Czyż nie prościej byłoby opracować jakieś słowiańskie „esperanto”? Ale znowu: czy to jest naprawdę potrzebne i czy właśnie my — Polacy — mamy zastosowywać się do innych słowiańskich narodów, odpowiednio zmieniając piśmownię?

O wiele słuszniejsze są tezy prof. Tazyskiego, który porusza sprawę nauzenia języków słowiańskich w szkołach średnich:

Od tego, w jaki sposób rozwiążemy sprawę nauzenia języków słowiańskich w obrębie szkoły średniej, zależy będzie przyszłość nie tylko polskiego słowianoznawstwa i składających się na nie nauk, lecz w stopniu o wiele silniejszym stanowisko naszego państwa w świecie słowiańskim ze wszystkimi jego kulturalnymi, politycznymi i gospodarczymi konsekwencjami!

W tem jest wielka racja. Trzeba zaznaczyć, iż p. Minister Jędrzejewicz w mowie, wygłoszonej na komisji budżetowej dnia 23-1 b.r., zapowiedział, że młodzieży szkół średnich będzie ułatwione poznanie jednego ze słowiańskich języków.



STEFAN BARSZCZEWSKI — „Tajemnica jeziora Bangweolo”. Powieść podróżnicza. Książnica — Atlas 1932 r.

Kierownik Instytutu przyrodniczo-geograficznego

prof. Poraj, dowiadując się od swojego przyjaciela, starego myśliwego, trudniącego się od lat wielu połowem zwierząt w Afryce wschodniej i środkowej i z tego względu odbywającego długie wędrówki po puszcach afrykańskich, o wielkiej tajemnicy jeziora Bangweolo, w Rodezji północno-wschodniej, mianowicie o istnieniu tam jeszcze przeżytku potwornych jaszczurów średniowiecznej ziemi. Przejęty tą zdumiewającą wiadomością przyrodniczą nasz postawia zadanie tego potwora dla nauki. Wybiera się tedy w towarzystwie dwójki swych stróżów i dwu pomocników w głąb Czarnego Łądu. Niebezpieczna to i daleka podróż, ale uita wiają mu ją nowoczesne środki komunikacyjne: samolot i samochód. Nie mniej jednak wyprawę polskiego podróżnika spotykają przygody dramatyczne i powikłania niezwykłe, wskutek czego wyprawa osiąga swój cel tylko częściowo.

Oto w kilku słowach treść „Tajemnicy jeziora Bangweolo”.

SOSNOWIEC. PAT. — Zgodnie z zapowiedzią, dziś o godzinie 6-tej rano na pierwszej zmianie wybuchł demonstracyjny strajk górników na kopalniach zagłębia. Większość kopalń, zrzeszonych w Unji Przemysłu Górniczego, została objęta strajkiem. Obserwacje jednak wszędzie zjechały do pracy. Sytuacja strajkowa na kopalniach zagłębia przedstawia się następująco:

Na kopalni Renard na 858 górników strajkuje 692, na kopalni Wiktor — z 558 górników przystąpiło do pracy 61. Na kopalni Koszwał na 240 pracujących 30. Na kopalni „Paryż” na 714 pracujących 270. Na kopalni Reden z 555 pracując 49. Wreszcie na kopalni Grodziec z 700 górników załogi pierwszej zmiany przystąpiło do pracy 90.

Kopalnie prywatne, niezrzeszone w Unji Przemysłu Górniczego, pracują normalnie. W kopalniach zagłębia ogłoszono dziś świętówki. Wobec tego praca nie odbywa się w kopalniach: Modrzejów, Kazimierz, Czeladź i Jerzy.

Według ostatnich danych, na 9231 górników, mających pracować na pierwszej zmianie, zastrajkowało 5.632. Prace normalnie wraz z kopalniami niezrzeszonymi 10 kopalni. Nieczynnych jest na terenie zagłębia w dniu dzisiejszym bądź to wskutek strajku, bądź to wskutek świętówek 15 kopalń. Niektóre kopalnie, jak „Jowisz” i „Mortimer”, pracują całą załogą. Obserwacje we wszystkich kopalniach zjechały. Wszędzie panuje zupełny spokój.

SOSNOWIEC. PAT. — Na drugiej zmianie większość kopalń zagłębia Dąbrowskiego jest nadal niezczynna. Spokój wszędzie jest zachowany.

W KATOWICACH CZYNNĄ TYLKO JEDNA KOPALNIA.

KATOWICE. PAT. — Zgodnie z zapowiedzią, uczynioną przez wszystkie związki zawodowe górnicze, wybuchł wczoraj rano strajk demonstracyjny we wszystkich kopalniach z wyjątkiem kopalni „Pokój”. Strajkująca załoga z wyjątkiem robotników, zatrudnionych przy robotach koniecznych. Spokój nigdzie nie zakłócono.

KATOWICE. PAT. — Według ogólnych obliczeń, na pierwszej zmianie zastrajkowało około 25 tysięcy górników. Przy robotach koniecznych pracuje około 2 tysiące górników. — Spokój nigdzie nie zakłócono.

KRAKÓW. PAT. — W piątek rozpoczął się w zagłębiu węglowym krakowskim strajk protestacyjny. Strajkują wszystkie kopalnie z wyjątkiem kopalni „Kopalnia”.

Katastrofa kolejowa pod Kutnem

WARSZAWA. PAT. — W dniu 3 marca o godz. 6.54 na stacji Ozorków linji Zgierz — Kutno podczas krzyżowania pociągu towarowego Nr. 9573 z osobowym Nr. 414, wskutek zepsucia hamulca w parowozie pociągu towarowego uległ wykonaniu parowóz tender, 5 węglarek. Wagony spięzły się na miejscu, parowóz zniszczył zapórę żelazną i zarył się kołami w ziemi. Maszynista Antoni Słomka jest ciężko ranny, jego pomocnik Bolesław Otrębowski ma odepniętą nogę. Przerwa w ruchu trwa. Na miejsce wypadku wyjechały dwa pociągi techniczne z Kutna i Łodzi i komisja dyrekcyjna.

Wielki pożar w Toruniu

TORUŃ. PAT. — Wczoraj o godz. 4.15 w fabryce olejów Langnera i Igniera w Toruniu powstał pożar, podczas którego spaliły się zabudowania fabryczne wraz z surowcem. Wartość spalonych obiektów wynosi około półtora miliona złotych. — Przyczyna pożaru narazie nie ustalona. — Wskutek pożaru straciło pracę 240 robotników.

CZY WIESZ, MATKO, ŻE NA TYFUS BRZUSZNY, CZERWONKE, OSPE, SZKARLATYNĘ, DYFTERYJĘ, ODRE, KOKLUSZ, GORĄCZKĘ POŁOŻOWĄ RAZEM UMIERA DWA RAZY MNIEJ OSÓB, NIŻ NA JEDNĄ TYLKO GRUZIŁCĘ! CHRON SWĘ DZIECI PRZED TĄ PLAGĄ! POPIERAJ BUDOWĘ SANATORJUM DLA DZIECI GRUZIŁCZYCH! KUPUJ NALEPKI PRZECIWGRUZIŁCZE!

Strajkuje piętnaście kopalń

„Artus” w Sierszy i „Janina” w Libiążu. Pozostawiono załogi na strajkujących kopalniach dla robót koniecznych. Strajk ma charakter wyłącznie ekonomiczny i odbywa się w poważnym nastroju. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Zapowiedź strajku węglowego w Anglii

LONDYN. PAT. — Anglii grozi nowy strajk węglowy w lipcu. Delegaci Federacji górniczych odbyli wczoraj w Londynie konferencję, żeby omówić sytuację, jaka powstanie w dniu 1 lipca, kiedy ustawa o stabilizacji płac przestanie obowiązywać przemysłowców. — W zeszłym roku do ustawy węglowej wprowadzono zastrzeżenia co do ważności obecnych stawek na dalszych 12 miesięcy. Termin ten upływa 1-go lipca. Górnicy zwrócili się do przemysłowców z propozycją rokowań, celem ponownego ogólnokrajowego uregulowania płac na dalszy okres. Przemysłowcy jednak odmawiają prowadzenia rokowań ogólnokrajowych, pragnąc pozostawić załatwienie sprawy płac poszczególnym zagłębom. Nawet pisemne zwrócenie się rządu do przemysłowców z zaleceniem tych rokowań nie wywarło żadnego wrażenia. O ile więc rząd nie będzie mógł przeprowadzić odpowiedniej ustawy, stabilizującej płace, przez parlament, to egzekutywa federacji górniczych ogłosi w lipcu strajk górników.

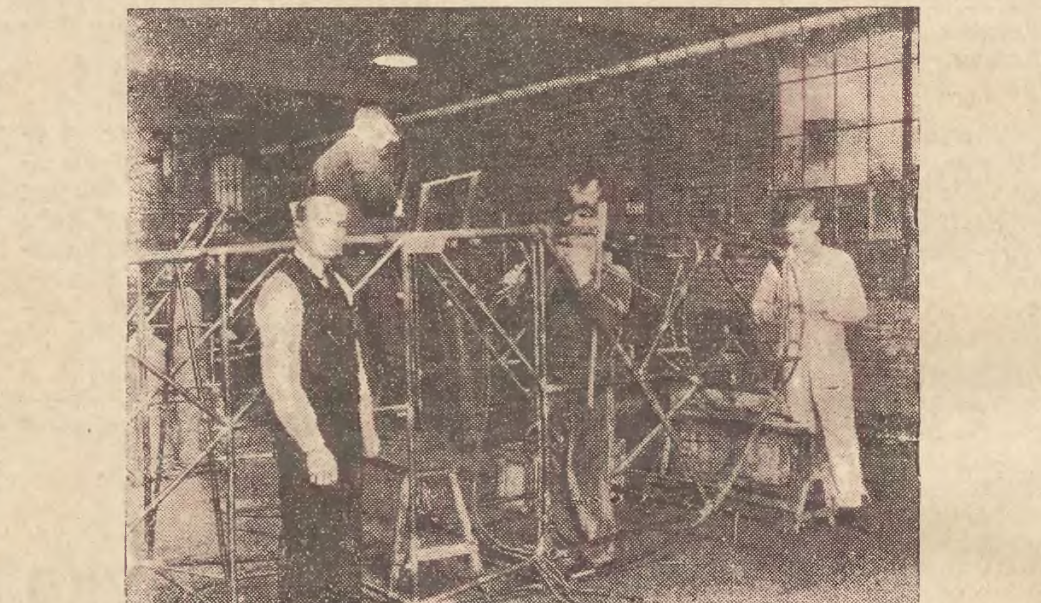
MARSZ WOJSK JAPOŃSKICH NA DŻEHOL

TOKIO PAT. — Awangarda gen. Kawahari wkroczyła dziś rano do Ping-Czung.

SYANGHAI PAT. — Liczni mieszkańcy Dżehol uciekli już na południe. Według wiadomości ze źródeł japońskich dowódcy chiński Czang-Tsao-Siang i Wan-Fu-Lin opuścili Dżehol, udając się do Pekinu. Wojska japońskie doszły do Ting - Czuan, o 15 mil na wschód od Dżehol, a jutro o świcie zamierzają posunąć się dalej.

NANKIN PAT. — Rząd wydał gen. Juh-Sue-Czangowi, dowódcy garnizonu chińskiego w Tien-Tsinie polecenie odwołania żądań japońskich wycofania wojsk chińskich z Tien - Tsinu. Odrzuca nie żądań japońskich wywoła prawdopodobnie naprężoną sytuację w Tien-Tsinie.

Nowy lot Hausnera



Lotnik polsko-amerykański Hausner, który w roku ubiegłym usiłował dokonać przelotu ponad oceanem Atlantyckim, a która to próba zakończyła się katastrofą, przystąpił do budowy nowego samolotu, na którym zamierza dokonać w maju nowej próby przelotu z Ameryki północnej do Polski. Na zdjęciu naszym widzimy Hausnera dozorującego budowę kadłuba nowego samolotu. Samolot ten ma być gotowy w dniu 1 kwietnia r. b.

III-cie Targi Północne w Wilnie

WILNO. Wczoraj wieczorem w sali Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie sprawozdawcze Komitetu Wykonawczego II-cich Targów Północnych w Wilnie, na którym ukończył się Komitet III-cich Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej.

Proces o mury po-Franciszkańskie

ZAKOŃCZYŁ SIĘ PRZEGRANĄ MAGISTRATU

W swoim czasie donosiłszy o procesie cywilnym pomiędzy Zakonem OO. Franciszkanów a Magistratem m. Wilna o t. zw. „Mury Franciszkańskie”, znajdując się przy ul. Trockiej, jak również przy zaułku Kiejańskim i Lidzkiem.

Ostatnio proces ten zakończył się przegraną gminy m. Wilna. Sentencja ogłoszona onegdaj w tej sprawie wyroku postanawia co następuje:

Uznać nieruchomości przy ul. Trockiej pod nr. 12/14, zaułku Kiejańskiego (dawnej Głuchym) i Lidzkiem pod nr. 4/6 i zaułku Franciszkańskim pod nr. 2/7, hipotecznym zaś nr. 6797 oznaczonej, za należące na prawie własności do Zakonu OO. Franciszkanów w Polsce i przepisać na rzecz Zakonu tytuły własności wymienionej nieruchomości w wykazie hipotecznym ks. hip. Nr. 6797, wyjąć z posiadania gminy m. Wilna powyższą nieruchomość i oddać ją w posiadanie powoda, zasądzić od gminy na rzecz powoda 264 zł. 80 gr. kosztów sądowych i 505 zł. wynagrodzenia za prowadzenie sprawy. Prośbę o rygor oddalić. Uzasadnienie powyższego wyroku zapowiedziane zostało na 14 bm.

„KAZIUK” w „Polonji”

Dziś każdy z Szanownych Gości, który wylegitymuje się ze jest solenizantem otrzyma z rachunku 10% RABATU



Pan Prezydent mianował posła na Sejm dr. Kazimierza Duchę, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej. Na zdjęciu naszym widzimy podobiznę p. wiceministra dr. Duchę.

WĘGIEL górnośląski po cenach niższych poleca M. DEULL, WILNO, Jędrzejowska 3, tel 811

I Organizacyjny Zjazd

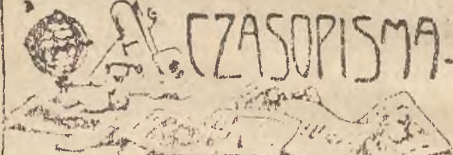
Sekcji Okręgowej Szkolnictwa Średniego Związku Nauczycielstwa Polsk. w Wilnie

W dniu 3 marca br. o godzinie 11 rano rozpoczął obrady I Organizacyjny Zjazd Okręgowej Sekcji ZNP. w Wilnie. — W obecności przedstawicieli władz administracyjnych i szkolnych oraz organizacji społecznych zgromadził się w sali St. Antoszczyka. Ponadto do prezydium weszli pp.: Stefan Drzewiecki, przedstawiciel zarządu głównego z Warszawy, Ludwik Stańczykowski z Warszawy, Kappowa z Wilna, Brzeski z Baranowicz i Tyruka z Słonima. Po przemówieniach powitalnych p. Drzewiecki wygłosił referat na temat: „Prześlanki ideowe reformy szkolnictwa (ustroj i programy)”, po którym odbyła się dyskusja.

O godzinie 15 uczestnicy zjazdu zebrał się na wspólnym obiedzie w restauracji „Europa”.

O godzinie 17-tej toczyły się dalsze obrady z referatem p. Stańczykowskiego na temat: „Zadania nauczyciela szkoły średniej w pracy społecznej — oświatowej”.

Zjazd został bardzo licznie obsesany. — Zainteresowanie figurującymi na porządku dziennym sprawami ogromne.



JAKIE FILMY WYSWIETLAŁO W 1932 ROKU?

Centralne Biuro Filmowe przy ministerstwie spraw wewnętrznych opracowało statystykę filmów wyświetlanych w Polsce w roku 1932.

Ze statystyki tej wynika, że największe filmy przywieziono do Polski z Ameryki bo 1050. Na drugim miejscu figuruje niemiecka produkcja filmowa w ilości 132 filmów przywiezionych do Polski następnie francuska — 105 filmów, angielska — 20 filmów i ośzechosiowańska — 20 filmów, austriacka — 11 filmów, włoska — 7, duńska — 6, oraz szwedzka 5.

POPIERAJ PRZEMYSŁ DOMOWY, OPARTY NA KRAJOWYM WŁOKNIE.

— KUPUJ SAMODZIAŁY LNIANE!

Dziś każdy z Szanownych Gości, który wylegitymuje się ze jest solenizantem otrzyma z rachunku 10% RABATU

UROCZYŚCISCI KANONIZACYJNE Św. KAZIMIERZA W WILNIE

Gdy o święcie dnia 4 marca 1484 r. oczy na wieki zamknął król-wiecz Kazimierz, — cał powszechny, smutek i ból ogarnęły całą Rzeczpospolitą...

A jednocześnie rodziła się wiara, iż Król-wiecz, któremu nie dane było objąć berła królewskiego na ziemi, inne bierze berło, jako władca dusz, jako Patron Litwy, jako Orodownik Rzeczypospolitej...

Już za życia nazywano Król-wiecz świętym, — nikt też nie wątpił, że po rozstaniu się z tym światem jeszcze mocniej złączy się On z narodem, który oddał w Nim świętostę i czcił Go szczerze i głęboko.

Modlitwami — szczerymi, z głębi serca płynącymi, otaczano trumnę Świętego...

Abdzał przykład poddania się woli Bożej i wskazać, jak należy czcić najwerniejszego sługę Najświętszej Panny, król — ojciec, Kazimierz Jagiellończyk wraz z małżonką Elżbietą, oraz synami Janem-Olbrachtem, Aleksandrem, Zygmuntem i Fryderykiem wpisał się w szeregi bractwa Najświętszej Panny przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie.

Urządzone wspaniałe pogrzeb. Kaplica Królewska w katedrze wileńskiej stała się miejscem pielgrzymek. Działy się cuda.

Nic też dziwnego, że już wkrótce zaczęto robić starania o kanonizację Król-wieca.

nika wileńskiego, ks. G. Święcickiego.

W r. 1602 papież Klemens VIII, który przedtem był legatem w Polsce i dobrze orientował się w polskich stosunkach, — polecił Świętemu Kolegium wznovnić akt kanonizacji i wreszcie ogłosił urbi et orbi zaliczenie błogosławionego Kazimierza w poczet świętych i ofiarował wspaniałą chorągiew z wyobrażeniem Świętego.

Z chorągwią tą, z bullą kanonizacyjną i różnymi darami ks. Grzegorz Święcicki szczęśliwie powrócił do Wilna 10 maja 1603 roku.

Zapanowała powszechna radość; wszyscy pragnęli uroczystego obchodu ku czci nowego Patrona, ale ponieważ na uroczystościach chciał być sam król Zygmunt III i organizacja wymagała wielkich przygotowań, upłynął cały rok, nim wreszcie biskup wileński Benedykt Wojna wyznaczył obchód na dzień 10 maja 1604 roku.

Król nie mógł jednak przybyć do Wilna, więc upoważnił kanclerza Lwa Sapiechę do reprezentowania swej osoby.

Abdzał Wilno mogło wziąć udział w uroczystościach i być świadkiem wspaniałego pochodu, za punkt wyjścia wybrano kościół św. Stefana, święto wówczas zbudowany (w r. 1600) ze składek, zebranych przez księdza Szymona Wysockiego, T. J.

W kościele św. Stefana złożono chorągiew, ofiarowaną przez papieża i w tamtym kierunku pociągnął wielki pochód, sformowany przed katedrą.

Najpierw szli rzemieślnicy, kupcy i mieszczaństwo wileńscy z chorągiewami

damy, które podkreślając swą skromność i pobożność, szły przeważnie boso, z zakrytą twarzą.

Ten długi i wspaniały pochód przeszedł most, łączący plac katedralny z ulicą Zamkową (bo wówczas Wileńka płynęła obecną ulicą Królewską, przez plac i dalej obecną ul. Arsenalską), — i prosta drogą skierował się do kościoła św. Stefana, gdzie z pięknymi przemówieniami wystąpili: ksiądz G. Święcicki, wędczając L. Sapiechę chorągiew, ofiarowaną przez papieża, — i Lew Sapieha, reprezentujący króla.

Po krótkiej przerwie i wycieczku pochód sformował się na nowo i wyruszył do katedry. Kanclerz Lew Sapieha niósł chorągiew św. Kazimierza.

Brama Rudnicka, przez którą trzeba było przejść, od frontu została przeobrażona w kształt lecącego ptaka, — i wspaniale udekorowana. Na spotkanie pochodu i uderzyła postać niewiasty w żałobie, czyli smutne Wilno, rozpaczające, że chorągiew jeszcze nie ozdobiła grobu świętego Król-wieca, że miasto nie może się jeszcze cieszyć i radować z powodu uznania Król-wieca za świętego Patrona. Na te słowa ukazał się aniołowie skrzydłacy z różą, lub liłą w ręce, zwiastując radosną wieść, że to chorągiew z wizerunkiem Świętego posuwa się właśnie do Jego grobu, że chwila radosna nadeszła. Wilno przygląda się pochodowi, poznaje chorągiew Patrona i uszczęśliwiona zrzuca ze siebie szaty żałobne i w królewskim stroju wita Wilno wspaniałą i radosną pochód!

Właśnie wówczas, gdy przy dźwię-

kach orkiestry, chorągiew, niesiona przez Lwa Sapiechę, przekroczyła bramę, nagle się ukazał w powietrzu bocian, zrobił wielkie koło, zniżył się i wreszcie osiadł na chorągwi. Po pewnym czasie wobec zdumionych tłumów spokojnie wzniesł się i zniknął w dali...

Druga brama, już specjalnie wzniesiona, znajdowała się na rynku od lewej strony ratusza. Ozdobiona herbami, emblematami i napisami, miała ona za zadanie pouczyć, jak należy zapamiętać cnotliwego życia zbliżać się do świętego Patrona. Przy tej bramie cztery postacie, wyobrażające męstwo, wstrzeźliwość, roztropność i sprawiedliwość wypowiedziały dialog w języku polskim. (Pierwszy dialog był łaciński).

Na Zamkowej, przy murach Akademii była wzniesiona brama triumfalna kosztem Akademii. Na spotkanie wysłała postać Akademii w otoczeniu nauk: Teologii, Filozofii, Filologii, Wymowy, Poetyki, Historii i Gramatyki. Odbył się dialog łaciński.

Wreszcie ostatni łuk triumfalny, wzniesiony przez kapitułę wileńską, znajdował się przy katedrze. Przy tej bramie aniołowie, wyobrażający Aniołów-stróżów śmiędmu wileńskich kościołów, wygłosili hymny na cześć świętego Kazimierza. A więc aniołowie kościołów: katedralnego, św. Trójcy, św. Duchy, św. Krzyża, Najświętszej Panny (na Piaskach), św. Jana, św. Franciszka.

Solenne nabożeństwo w katedrze i uroczyste Te Deum zakończyły uroczystości...

W. Charkiewicz.

Uniwersytet przedłuża karnawał...

Rektor zawiesił wykłady

OZIEN NA UNIWERSYTECIE
Prezencja na wykłady od samego rana była nierzadką normalną. Przychodzący bojkowkarze nie puszczali do wnętrza, tłumaczyli, że uczelnia wiecu akademickiego nakazała strajk, który ma trwać aż do przywrócenia przez władze ustawodawcze autonomii uniwersyteckiej.

Kilkukrotnie odchodzący protestowali głośno przeciwko bezprawiu. Nikt nie interwenjował. W parę godzin potem na głównej bramie ukazała się odezwa Rektora, ogłaszająca, że prace uniwersyteckie i WYKŁADY ZOSTAJĄ ZAWIESZONE AZ DO ODJAWIENIA NA STRONIE

"Spontanicznie" strajk poza organizatorami jego, którzy zapewniali nadal na prawo i lewo o tem, że najniezawodniej przyjdą do historii (ci, co tak zapewniali, nie byli jednak — jak się informujemy — słuchaczami historycznych katedr wydziału filozoficznego) przybrał charakter, świadczący nierzadko o zrywem poczuciu komizmu na uniwersytecie.

PAN PRUSZYŃSKI NIE GŁOSOWAŁ
"Dziennik Wileński", opisując wczorajszą wiecówkę, na dziedzińcu USB podkreślił, że p. Pruszyński, współpracownik "Słowa", znajdujący się koło samego ganku-trybuny, NIE GŁOSOWAŁ przeciw strajkowi. Jest to niewątpliwie moment podniosły i znamienity. Warszawskie, łódzkie, lwowskie, poznańskie pisma endeckie podkreślają u siebie, że tysiące młodzieńców uchwalilo spontanicznie strajk. Cóż jest z tego triumfalne komunikaty wojenne znacza wobec Wilna, gdzie sukces doszedł do tego, że przeciw strajkowi nie głosował p. Pruszyński?

Z błogim poczuciem docenienia meją bardzo ważnej osoby przeczytalem jej zajmującą wiadomość. Żal mi tylko, że przeoczono kilka niemniej wielkich, narodowych zwycięstw. I tu nie mam p. Pruszyński nie broń autonomii na tególnym wiecu akademickim, ten sam p. Pruszyński na innym wiecu nie sprzeciwiał się rezolucji, atakującej ostro perfidną sanację, ba, na trzecim wiecu nie podniósł żadnej obiektywnej rezolucji, stwierdzającej jasno i wyraziście, że żydostwo jest elementem rasowo zbrodniczym, szczególnie na polskości najdziwniej, który należy zniszczyć, a nieomieszkaćąkającą przepędzić z uniwersytetów do ostatniego. Wtedy także p. Pruszyński był obecny, wtedy także nie głosował przeciw. Ani za, ani przeciw, ani wstrzymywał się od głosu p. Pruszyński. Dla czego to?

Barzo prosto: nie jestem studentem USB, ani żadnego uniwersytetu. Mam już uniwersytet poza sobą. Wprawdzie many w Wilnie gło rójów takich, co z wydziału zapisują się na wydział, by dalej prowadzyc maluczkim pienswzorczościom. Wprawdzie bez tego zdrowie wczorajszym może być i posła w zapomnienie trudejca jestemwego obdłużania żydów, możemy ucierpieć na tem krasomówstwo wieców, ale nie posiadłem za niedościgniętym wzorami endeckimi. Raz jeden na zebraniu dyskusyjnym na USB, interesując się stosunkami, z których niedawno wyszedłem, zabralem głos wogólnej debacie. Nazajutrz zaniepokojony tym faktem zarząd endecki podpreł za interpełacją do Rektora. Nieco później znalazłem się na interesującej dyskusji „czwartkowej”. Zabralem w niej również głos, sądząc, że ponieważ odbywa się poza terenem uniwersytetu, (Stratniak) nie stawi mi nikt przeszkody. Prze mawiałem bez niczyjzego protestu, jednak w sposób — bardzo wyszukany i delikatny, byli to zagaryści i odrodzeniowcy, nie endecy — dano mi do poznania, że i tu mogę być jedynie ciernym widzem. Oba razy były to zebrania dyskusyjne, czyste „akademickie”, gdzie

„Peppina”

komedia muzyczna w 3-ach aktach. Muzyka Roberta Stolza, Libretto Rudolfa Osterreichtera. Adaptacja Juliana Krzewińskiego i Leopolda Brodzkiego.

Nazwa dotąd nieznaną: „komedia muzyczna”... O co to jest?... Z niemałym zaniepokojeniem oczekiwałem przedstawienia, mającego odpowiedź na to pytanie. A więc — odpowiedź bardzo prosta, jest to — według znajomej nabożdy o niemu, mówiącym po polsku — „ten sam sztuka na inny manier”.

„Komedia muzyczna” okazała się — operetką, tylko pozbawioną większych zespołów muzycznych i chórow... Voila!... I nie więcej... W tym rodzaju widowiska, od dwustu lat, znane są pod nazwą warietów i „Peppina” jest tylko takimże warietem spoleczonym, z nieodownymi ewolucjami akrobatyki tanecznej. Stwierdziwszy, że żadnej nowej formy nie daje, trzeba uznać, że sztuka jest symptomatyczna, zawiera widzialne role, zabawne sytuacje i dowcipne powiedzenia. Wszystko to przepięknie muzyka melodyjna, dobrze brzmiała, nawet przez przystawienie instrumentacji do oryginalnej orkiestry, niżej w partyturze zmniejszanej, zrozumiałej i wrażliwej się w pamięć, zwłaszcza w głównych, bardzo wdzięcznych motywach.

Całość miła i dająca przyjemną rozrywkę, szczególnie w tak świetnym wykonaniu, jakie mamy w naszym teatrze, mogącym zadowolili najbardziej wysokie wymagania. Tak wybitna i wielostronna indywidualność artystyczna Elny Gisteldy wyposaża rolę tytułową w urozmaicone i subtelne odcienie stronej wokalna, jak również sceniczny; już to samo mogło wystarczyć, aby sztuce zapewnić powodzenie.

Imię wykonawcy, jak: K. Dembowska, (harbia Henryk), W. Szczawiński (urzędnik banku), B. Halnirska (Iwona), mieli rolę w charakterze swych talentów i doskonałą gra zobowiązali żywe objawy zadowolenia publiczności. Nie pozostawał za nimi K. Dejunowicz w roli trochę głupekatego, poczciwego starego służki. Wyborom był, jako mormalizujący i pedantyczny sędzia, starszy brat hrabiego Henryk, sam wypadający w sidła lekkośmiętności K. Wyrwicz-Wichrowski, który wyreżyserował żywo tocząca się akcję sztuki. W epizodycznej roli zawodowej bokserki z powodzeniem wystąpiła Z. Hajdamowicz, jakkolwiek subtelna postać artystki niezapewnić się nadaje do typu sportowa tego rodzaju. Inne role są zbyt małe, aby mogły dać materiał do ich osmy.

Operowa dekoracyjna, wykonana efekownie i gustownie, pozwala złożyć gratulacje J. Hawrykiewiczowi.

Zbytecznym prawie jest zaznaczyć, że, po tytułach zadaniach trudniejszych i tak po chlebnie rozwiazanych, względnie łatwa muzyka „Peppina”, pod batutą pełnego temperamentu i doświadczanego kapelmistrza M. Kochanowiczego, była wspaniale wyszukana i artystycznie wykonana.

Michał Józefowicz.

Wczorajsza demonstracja na ul. Mickiewicza

Wczoraj w godzinach wieczornych studenci po odbyciu wiecu w lokalu mensy przy ulicy Baksta urządzili na ulicach miasta t. zw. bunt.

Na ulicy Mickiewicza w pobliżu 3 komisariatu wokół wykrzykujących różne hasła studentów zebrał się tłum gapiów, który tamował normalny ruch pieszy. Studenci w tym czasie zeszli na jezdnię z zamiarem posuwania się na przód grupa, licząc około 120 osób. Wobec tego, że zebrani na kilkakrotne wezwanie do rozjęcia się, odpowiedzieli krzykami, oddział policji, uzbrojony w łaski gumowe, rozprędził tłum, aresztując przytem 3 studentów, jako winnych oporu wobec władzy.

Po wylegitymowaniu zatrzymanych zwolniono. Podczas ucieczki pewien student potknął się i upadł, rozbijając przytem sobie głowę. Kilkadziesiąt studentów, dowiedziawszy się o wyjeździe rektora Opoczyńskiego, przybyło na dworzec na krótko przed odejściem pociągu warszawskiego i urządziło mu owa-cję. Krzyki trwały aż do odejścia pociągu. Wyjazd rektora związany jest z ostatnimi wypadkami na USB.

Napaść na v-prezydenta Czyżę

WILNO. Wczoraj w godzinach wieczornych na wiceprezydenta miasta p. W. Czyżę dokonano napaści.

W czasie gdy p. wiceprezydent znajdował się w ułokiem Zielonego Strzala przy ul. Mickiewicza 22, do lokalu weszło dwóch osobników, którzy rzucili się na p. Czyżę. Jeden z napastników uderzył siedzącego pięścią w głowę, podczas gdy towarzyszy

Będę jeszcze na niejednym zapewne wiecu. Na niejednym poprosi mnie ktos, jak teraz bym NIE PODAWAŁ mówców w sprawozdaniu. — „Oni będą mieli potem szkany policji”. Usłucham go chętnie, choć myślę, że policja nie musi uciekać się do gazet. Usłucham go, choć pewno zdarzy się i wówczas to samo, co się zdarzyło wczoraj: — ten ktos, kto mnie prosił, o niepodawanie nazwisk w obawie przed szkany nami policji umówił mi to na boku, akurat w momencie, gdy mówca grzmiał z trybuny: — „My nie boimy się nikogo! Nic nas nie straszy, nikt nas nie złamie! Idziemy do walki z przybitą otwartą, bo ludzie walczący o kulturę, walczą śmiało!”.

Ksawery Pruszyński.

NA DWORCU KOLEJOWYM
Kilkadziesiąt studentów, dowiedziawszy się o wyjeździe rektora Opoczyńskiego, przybyło na dworzec na krótko przed odejściem pociągu warszawskiego i urządziło mu owa-cję. Krzyki trwały aż do odejścia pociągu. Wyjazd rektora związany jest z ostatnimi wypadkami na USB.

Miljon obywateli

składających swe oszczędności w P. K. O. to najlepszy dowód zaufania do tej Instytucji. Suma wkładów oszczędnościowych wynosi przeszło — 416 MILJONÓW ZŁOTYCH P. K. O. jest osobą prawną i ustawowo gwarantuje swym klientom tajemnicę wkładów.

CO BĘDZIE Z KOMUNIKACJĄ AUTOBUSOWĄ?

Mimo odmownej uchwały ostatniej Rady Miejskiej, jak dotychczas magistrat nie poczynił żadnych kroków w kierunku zajęcia garażów autobusowych przy ul. Legionowej, lub też skonfiskowania kaucji. Jednocześnie magistrat, z uwagi na potrzebę ostatecznego uregulowania sprawy komunikacji w mieście, chce jak najszybciej porozumieć się z „Saurerem”, który jest jedynym konkurentem na prowadzenie komunikacji w mieście. W związku z tem spodziewany jest przyjazd przedstawiciela „Saurera” do Wilna.

UNIWERSYTECKA

— Dwa wykłady prof. Dr. Wincentego Lutostawskiego. Przypominamy, że w niedziele dnia 5 b.m. prof. dr. Wincenty Lutostawski mówić będzie o godz. 10-ej rano w sali 3-jej Uniwersytetu (Wejście jak do Auli Kolumbo-owej) o poglądach na świat, uzupełniając kurs z 6 — 8 stycznia r.b. i odpowiadając na pytania słuchaczy, a o godzinie 18-jej w sali Śniadeczych wygłosi odczyt p. Tajemnica powszechnego dobrobytu.

Wstęp do sali V-jej na poranne uzupełnienie kursu styczniowego bezpłatny (i bez żadnych składek) dla wszystkich bez wyjątku. Wstęp na popołudniowy odczyt w sali Śniadeczych 80 gr. studencki 40 gr.

SZKOŁA

— Przewodniczący Państwowego Komisji Egzaminacyjnej (egzamin specjalny, złożone którego może uprawniać do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej) podaje do wiadomości, że egzamin pisemnie rozpoczyna się dnia 20 marca r.b. o godz. 16-jej w Gimnazjum im. J. Lelewela (ul. Al. Mickiewicza 38). Podaje i przyjmując, oraz informacyjnie udziela Dyrekcja tegoż gimnazjum do dnia 18 marca b.r.

ZEBRANIA I ODCZYTY


— Odczyt b. ministra p. J. Pruchnika o Państwie. Dziś w sobotę 4 b.m. o godz. 8 wiec. Zreczenie Kobiety „Wizo” urzędu odczyt b. Ministra p. Pruchnika na temat wrażeń jego z podróży do Palestyny.

Odczyt odbędzie się w Malej Sali Miejskiej przy ul. Kńskiej. Bilety do nabycia w kasie od 50 gr. 5 wiec.

— Zarząd Zw. Techn. R. P. Oddział Wilno, podaje do wiadomości, iż dnia 5 marca r.b. (w niedziele) o godz. 12 w lokalu Związku, Baksta 1 m. 8 odbędzie się odczyt p. W. Kio-nowskiego p.t. „Polska — Gdynia — Baltyk”. Obecność członków obowiązkowa, goście mile widziani.

— Sekcja Współ. Zag. Rel. przy Sod. M. A-czek powiadamia, iż dnia 5 III o godz. 3.30 odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat: „Niewiasta wobec nierozważalności małżeństwa”. Dyskusję zagaja sod. J. Kobierska. — RÓŻNE

— PRZEMYSŁ ZIELNY NA WILEŃSZCZYNIE. — Komitet opieki nad wsią wileńską, dzięki inicjatywie p. premierowej Prystorowej, wczoraj akcję zakupu ziół



W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI ŻYJĄCEGO W PAMIĘCI NARODU BISKUPA WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO

Wielkiego Proroka, który wyprowadził swój Naród z domu niewoli tchnąwszy ducha bchańskiego w bojowników o niepodległość i ducha zwycięstwa w szeregi armji polskiej wyzwolonego Państwa odbędzie się w dn 6 marca 1933 r. o godz. 10 rano w Kościele św. J. na uroczyste Nabożeństwo żałobne, celebrowane przez J. E. Ks. Metropolite Jajrzykowskiego.

P. Nabożeństwo nastąpi złożenie wieńca na sarkofagu w podziemiach Katedry. O t. m. akcie holdu, który stał się potrzebą wszystkich serc polskich zawiadama KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI KS. BISK. D RA WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO

Wybory do Izby Rolniczej w Wilnie

WILNO. Ukazało się rozporządzenie wojewody, rozpisujące wybory do Rady, powołanej jednocześnie do życia Wileńskiej Izby Rolniczej. Celem dokonania wyboru radców przez zgromadzenie wyborcze, okręgu w. Izby Rolniczej podzielony zostaje na sześćdziesiąt podokręgów. Powiaty: braskowski, dziśnieński, mołodziecki, oszmieński, postawski, święciański, wilejski, nieświecki, nowogródzki, słonimski, stołpecki, szczuczynski i wolezyński wybierają po jednym radcy. Powiat Wilno-Troki i m. Wilno wybierają łącznie 3 radców. Przewodniczącym wybiera 2 radców. Przeprowadzenie wyborów poruczone zostało starostom. Zgromadzenie odbędzie się w dniu 27 marca w poszczególnych okręgowych w celu wyboru radców.

Rada Izby zgodnie ze statutem składać się będzie z 38 radców, w tem 19 z wyboru, zaś 19 z nominacji. Władzami Izby będą: rada, zarząd i prezes.

Komisarz Izby na skutek nominacji ministra rolnictwa został mianowany naczelnik wydziału w Wil. Urzędzie Wojewódzkim p. W. Szaniawski.

lecniczych dla potrzeb wojska. Akcja ta obliczona jest na większą skalę, a to z uwagi na to, że na zakup ziół przeznaczono milion złotych.

POSIEDZENIE W ZW. LNIARSKIM

— W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się zebranie członków związku dla handlu i eksportu lniarskiego w Wilnie. Po sprawozdaniu działalności następcy tymczasowego zarządu, zatwierdzono przedłożony przez dyrektora związku projekt budżetu na rok 1933 i dokonano wyboru nowych władz związku.

Dyskusję wywołala umieszczona na porządku dziennym sprawa planu działalności związku w przyszłej kampanji wywozowej, a zwłaszcza regulacja handlu lmem. Zebranie uznało konieczność natychmiastowego uporządkowania sprawy szwankującej dziś obróbki lnu i poprawy asortymentu włókna lnianego, przeznaczonego do obrotu handlowego.

Wyłoniona w tym celu komisja zajmie się w porozumieniu z zainteresowanymi eksporterami opracowaniem szczegółowego planu tej akcji.

— Komenda garnizonu Związku Strzeleckiego Wilno podaje do wiadomości zainteresowanym, że przystąpiła do zorganizowania Oddziału Konnego. Do Oddziału Konnego będą przyjmowani przedpoborowi, którzy mają przydział do kawalerji, względnie artylerji, oraz rezerwiści z kawalerji i artylerji. Informacyjnie w sprawie Oddziału Konnego udziela się w lokalu Komendy Garnizonu Związku Strzeleckiego przy ulicy Żelaznowskiego Nr. 4 we wtorek i piątek w godzinach od 18 do 19.

— Podziękowanie. Za złożone na rzecz Szroniska im. Marszałka J. Piłsudskiego zł. 83,80 gr. przez pracowników Urzędu Pocztowego Wilno I, z okazji imienin zastępcy naczelnika p. Kazimierza Cera serdecznie „Bóg zapłać” składa Zarząd T-wa „P. Z. P.”.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance — dziś, sobota 4-III daje najciekawszą premierę sezonu, która jest rewelacyjna sztuka Chrysty Winińskiego „Dziwczęta w mundurkach”, w doskonałym przekładzie Ireny Grywskiej.

Premjera „Dziwczęta w mundurkach” wzbudila łatwo zrozumiałe poruszenie i zainteresowanie wszystkich sfer publiczności wileńskiej, to też wzywać należy jej niezwykle powodzenie.

— Dziś popołudniówka dla dzieci! Przypominamy, że dziś sobota, 4-III o godz. 4 po poł. w Teatrze na Pohulance odegrana zostanie czarodziejska baśń dla dzieci „W szponach czarownicy”.

— Wieżela po południu „Pocalunek przed lustrem”. Niedziela, 5-III o godz. 4 po poł. po cenach znizonych o 50 proc., znakomita sztuka „Pocalunek przed lustrem” w świetnej reprezentacji artystycznej, z gościnnym występem St. Daczyńskiego.

— W niedziele wieczorem po raz drugi „Dziwczęta w mundurkach”.

— Teatr Wileński „Lutnia”. Występy Elny Gisteldy. Dziś, po raz 3-ci ciesząca się wielkim powodzeniem najnowsza komedia muzyczna Stolza „Peppina”. Pełna wirtuoznego humoru i zabawnych sytuacji nowość ta, zyskała ogólne uznanie. W roli głównej rotaczka czar swego talentu Elna Gisteld. Poza tem w rolach ważniejszych wystąpią: Halnirska, Hajdamowicz, Dembowska, Szczawiński i K. Wyrwicz-Wichrowski. Piękne dekoracje, bogata wystawa tworzą efektowną i godną widzenia całość. Znizki wazne.

— Audycja Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. W niedziele, dnia 5 marca r.b. w lokalu Związku Zawodowego Literatów przy ul. Ostrobramskiej 9, odbędzie się audycja Towarzystwa, na której po raz pierwszy w Wilnie wykonane zostaną utwory Pawła Hindemitha. W audycji udział biorą: p. Walentyna Czuchowska, (Śpiew) zespół kameralny i prof. Tadeusz Sreliowski. Początek punktualnie o godz. 8 wiec. Na tę audycję Towarzystwo zaprasza wszystkich miłośników muzyki.

WIKTOR SZNIOLIS

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 3 ma ca 1933 roku przeżywszy lat 82. Wyprowadzenie zwłok do kościoła św. Jakóba z mieszka. na przy ul. Portowej 26 o. będzie o 4 marca o godz. 7 i wiec 6 marca Nabożeństwo żałobne o godz. 9 m. 30 w tymże kościele, po którym nastąpi pogrzeb na cmentarzu po Bernardyńskim.

O czem zawiadamiają Córka, Synowie, Synowa, Zi i Wnuki

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

mełowi memu **JERZEMU NEYMANOWI**

a w szczególności Ks. Florjanowi Markowskiemu, Ks. Proboszcz. Żarnowskiemu pp. me enas, Petrusz-wiczom, Zagórskimi i Olechnowiczom, p. macenasowej Andrejewowej, p. Sędziemu Dr. Edwardowi Górze, członkom Rady Adwokackiej oraz wszystkim Kolegom i Znajomym, którzy okazali mi w tych ciężkich chwilach tyle współczucia i zyczliwości, tą drogą składam serdeczne podziękowanie

IRENA NEYMANOWA

KU CZCI NIEDOŻALOWANEJ PAMIĘCI **KS. BISKUPA D-RA WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO**

Wielkiego Bojownika o wolność i niepodległość w pierwszą rocznicę Jego zgonu, który okrył żałobą cały naród. odbędzie się w dn. 5 marca 1933 r. o godz. 13-jej w sali Teatru na Pohulance uroczysta akademija żałobna

PROGRAM AKADEMJI

- 1) Fr. Chopin—Marsz żałobny — wykona orkiestra i p. p. Leg.
- 2) Słowo wstępne — gen. broni Lucjan Żeligowski.
- 3) Przemówienie okolicznościowe — ppłuk. dr. Eugenjusz Dobaczewski.
- 4) Wiecze ks. biskupa Wład. Bandurskiego: „Wszystko nam dałeś” — wygłosi art. teatr. miejsk. Włodzimierz Preis. „Błagałem Ciebie” — wygłosi art. teatr. miejsk. Włodzimierz Preis.
- 5) Karłowicz — „Skąd pierwsza gwiazdka” — wykona Chór Pocztowców. Malkowski „Dzwonów dźwięk” — pod batutą Wł. Szczepańskiego.
- 6) Orkiestra i p. p. Leg. Wstęp bezpłatny.

W dniu 6 marca 1933 r. o godz. 10 rano w kościele św. Jana zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przez J.E. ks. metropolitę Jajrzykowskiego.

Po nabożeństwie nastąpi złożenie wieńca przez delegacje wojska, związków i społeczeństwa na grobie — w bazylice wileńskiej. Zawiadamiając o powyższym, Komitet wzywa wszystkie Związki ze sztandarami i całe społeczeństwo wileńskie do wzięcia udziału w uroczystościach.

KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI KS. BISK. DR. WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO.

Usuwanie wody z podziemi Bazyliki

WILNO. — Kierownictwo robót w bazylice zarządzilo wczoraj ponowne wypompowywanie wody z podziemi świątyni. Ukazanie się wody podskórnej utrudnia i komplikuje prace konserwacyjne i z tego powodu należy ją w miarę możliwości usuwać. Obecnie już ustalone są środki zaradcze na wypadek, gdyby z wioną wodą z jeszcze większą siłą wtargnęła do podziemi.

Sztafeta z Wilna do Belwederu

W piątek dnia 3 marca wymaszzerowala z Wilna do Warszawy, celem złożenia Panu Marszałkowi Piłsudskiemu holdu i życzeń imiennowych Wileńszczyzny sztafeta, złożona z 19-tu członków „Przysposobienia Wojskowego Zrzeszenia Młodzieży Rekonwalescencyjnej i Przemysłowej m. Wilna, pod dowództwem komendanta P.W.M.R. i P. podchorążego Ławrynowicza. Wymarsz drużyny w pełnym rynsztunku bojowym nastąpił o godz. 10 rano z historycznego dziedzińca Pałacu Rzeczypospolitej. Przybyli tam przedstawiciele społeczeństwa, stowarzyszeń z prezydentem m. Wilna drem Maleszewskim na czele, reprezentanci wojskowości z pułk. Stachiewiczem, pułk. Wenią i komendantem miasta ppłk. Blockim, władz państwowych cywilnych z p. wiewojewodą M. Jankowskim, sadownietwa, prasy, Federacji P.ZOO, z posłem Doboszem na czele i 1200 druczynym rzemieślniczej przemowili p. wiewojewodą M. Jankowskim, wnosząc w końcu okrzyk: „Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski”. Okrzyk powtórzono trzykrotnie, poczem orkiestra podchorążego zagrała hymn państwowy. Następnie w pełnym rynsztunku bojowym nastąpił o godz. 10 rano z historycznego dziedzińca Pałacu Rzeczypospolitej i Organizacji OW i WF, za wyjątkiem m. st. Warszawy.

8-MY MARSZ SULEJÓWEK — BELWEDER

Organizatorami jank corocznie w dniu 19 marca br. VIII Marsz Sulejówek—Belweder dostępnym jest dla wojska. KOP-u, Policji, Straży Granicznej, Zw. Strzeleckiego, Organizacji IPW i Stowarzyszeń WF

Kierownictwo marszu przydzielili kwatery tylko w dniu 18 ma 19 marca i wyżywienie w postaci kolacji w dniu 18 marca oraz śniadania i obiady w dniu 19 marca dla drużyny Zw. Strzeleckiego i Organizacji OW i WF, za wyjątkiem m. st. Warszawy.

Drużyny wojskowe, KOP-u, Policji Państw. i Straży Granicznej stacjonują się o zalkwaterowanie i wyżywienie przez swe władze.

Nie będzie ustawowego obniżenia komornego

Na zapytanie agencji Press, wyjaśniono, że wbrew panującej opinii, nie należy oczekiwać inicjatywy rządu w dziedzinie obniżenia komornego w drodze ustawowej.

Jedyną więc drogą do uzyskania znizki komornego w domach starych, objętych ochroną lokatorów, jest bezpośrednie porozumienie między właścicielem nieruchomości a lokatorem.

Również w odniesieniu do domów nowych i nadbudówek, niepodlegających ustawie ochrony lokatorów, nie jest wydawane ustawowe obniżenie komornego. Takie zarządzenie bowiem pozostałoby w sprzeczności z tendencją zmierzającą do zachęcania kapitału prywatnego do akcji budowlanej.

